

Putin Nie Wydaje Się Zaniepokojony, Ponieważ 19. Pakiet Sankcji UE Dotknąłby Rosyjskie Banki i Ropę Naftową



Stany Zjednoczone, Europa i Ukraina nadal pokładają nadzieje w obserwowaniu rosyjskiego „kryzysu gospodarczego”, który teoretycznie zmusi zdesperowanego Putina do stołu negocjacyjnego, gdzie dokona znaczących ustępstw.

Tak wynika z wypowiedzi sekretarza skarbu Scotta Bessenta w wywiadzie dla Meet the Press w niedzielę. Powiedział: „Jesteśmy gotowi zwiększyć presję na Rosję, ale potrzebujemy, aby nasi partnerzy w Europie poszli za nami.”

Nawołując Europę do bardziej zdecydowanych działań, stwierdził: „Mówimy o tym, co razem robią UE i USA. Ale potrzebujemy, aby nasi europejscy partnerzy poszli za nami.”

W tej chwili Unia Europejska rozważa nową rundę sankcji wymierzonych w kilka rosyjskich banków i firm energetycznych – co oznaczałoby jej 19. pakiet sankcji. Najnowsza runda miałaby na celu rosyjskie sieci płatnicze i karty kredytowe, giełdy kryptowalut, a także nałożyć dodatkowe ograniczenia na handel ropą. Łącznie sankcje objęłyby około pół tuzina rosyjskich banków i przedsiębiorstw energetycznych.

Oczekuje się, że działania będą skoordynowane, po tym jak przedstawiciele UE spotkają się w tym tygodniu w Waszyngtonie z urzędnikami administracji Trumpa. Czy prawie dwadzieścia rund sankcji rzeczywiście wywarło nacisk i zaszkodziło Rosji na tyle, by wpłynąć na cele wojenne Putina? Jak dotąd dowody nie są przekonujące.

Przy każdej nowej rundzie sankcji od 2022 roku powtarza się ta sama mantra ze strony takich osób jak przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen, która zapowiedziała na początku zeszłego miesiąca: „Do tej pory przyjęliśmy 18 pakietów i przygotowujemy się do 19. Pakiet ten zostanie wprowadzony na początku września.”

Argumentowała: „Musimy przygotować 19. pakiet, aby Rosja zobaczyła, że jesteśmy poważni. Musimy nadal ograniczać potencjał Rosji.” Stanowisko UE jest takie, że presja sankcji ostatecznie „doprowadzi prezydenta Putina do stołu negocjacyjnego.”

Stan pola bitwy na wschodniej Ukrainie wyraźnie sugeruje, że Kremlowi jest obojętne, czy Europa i USA są „poważne” – ponieważ siły rosyjskie powoli, kawałek po kawałku, nadal posuwają się naprzód, a nawet w zeszłym miesiącu przedarły się do centralnej obwodu Dniepropietrowska. Ma to również związek z pobytem Putina w Pekinie, który przesłał światu sygnał o podwójnym zaangażowaniu w zobowiązania handlowe wbrew Waszyngtonowi, obejmując również Indie.

Jeśli chodzi o kolejną rundę poważnych sankcji, wygląda na to, że prezydent Trump prawdopodobnie podejmie decyzję, biorąc pod uwagę wydarzenia takie jak niedzielny rekordowy atak dronów i rakiet na Kijów i inne części Ukrainy, które tylko zwiększą presję na niego, aby działał, w obliczu nacisków ze strony jastrzębi. Może jednak być bardziej zainteresowany ratowaniem dwustronnych stosunków amerykańsko-rosyjskich. Z pewnością Rosjanie mieli w tej kwestii przychylne podejście.

Niemiecka Deutsche Welle podsumowuje:

- Rosja atakuje 805 dronami i 13 rakietami, z których większość została przechwycona, według ukraińskich Sił Powietrznych
- Uderzenia trafiają w obszary mieszkalne w Kijowie, zabijając co najmniej dwie osoby i podpalając jeden z głównych budynków rządowych
- Prezydent i premier Ukrainy nadal wzywają globalnych sojuszników do zwiększenia presji na Rosję poprzez zaostrzenie sankcji wobec tego kraju

That Soviet Union won the war against the nazis and that China also emerged as a victor is "something new" for Kaja Kallas. <https://t.co/haklg9LP4C>

– Leonid Ragozin (@leonidragozin) [September 5, 2025](#)

Ten atak oznaczał pierwszy raz, kiedy zaatakowano wysokopoziomowe „centra decyzyjne” rządu, ponieważ budynek gabinetu ministrów został podpalony, a znajduje się on niedaleko biura Zełenskiego.

Nie ma żadnego postępu w kwestii doprowadzenia Putina i Zełenskiego do negocjacji na najwyższym szczeblu, jak tego pragnął Trump, a Zełenski nawet powiedział, że nie pojedzie do stolicy „tego terrorysty” Putina. Taka retoryka zapewni, że spotkanie się nie odbędzie, a Zełenski i Europa wydają się z tego zadowoleni – nawet gdy niezliczone liczby ludzi codziennie giną na wschodnim froncie.